

Fachowcy nie chcą atomu

30 października 2012

Realizacja Programu Polskiej Energetyki Jądrowej zwiększy deficyt handlowy Polski i obniży konkurencyjność polskiej gospodarki, a co za tym idzie, przyczyni się do wzrostu zadłużenia kraju – przekonuje Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Jak zauważa PLP, w Polsce nie posiadamy technologii, urządzeń i paliwa uranowego oraz brygad montażowo-eksploatacyjnych do budowy, użytkowania i likwidacji elektrowni jądrowej. Wszystko to trzeba będzie sprowadzić z zagranicy, pogarszając bilans handlowy kraju i uzależniając się technicznie i politycznie od innych państw. Budowa elektrowni atomowej to niezmiernie kosztowne przedsięwzięcie – potrzebne będą: kredyt na ponad dziesięcioletnie finansowanie; kapitał zabezpieczający, wymagany z góry na ubezpieczenia eksploatacyjne oraz pokrycie przyszłych, dużych kosztów demontażu i likwidacji elektrowni atomowej; środki na budowę nowych linii energetycznych w celu wyprowadzenia dużych mocy z elektrowni jądrowych i rozbudowę sieci linii przesyłowych oraz całej sieci dystrybucji systemowej. Co istotne, pojawią się nowe zagrożenia: awaryjne i terrorystyczne oraz długowieczne szkodliwe odpady radioaktywne.

Zdaniem PLP Program Polskiej Energetyki Jądrowej w świetle wyników analiz innych metod pozyskania energii np. z odnawialnych źródeł stanowi niezrozumiałe marnowanie krajowego potencjału zasobów naturalnych. Polska pozostaje jednym z nielicznych krajów na świecie, który nie mając doświadczeń w energetyce jądrowej i stojąc przed wyborem rozwijania nowych technologii od podstaw, zdecydował się postawić na energetykę jądrową.

Obecnie żaden kraj zachodnioeuropejski, a także USA i Kanada, nie budują nowych elektrowni atomowych, chociaż niektóre z

tych państw posiadają odpowiednie do tego technologie, urządzenia i paliwo uranowe. W sierpniu 2012 r. Exelon, największy w USA operator energii jądrowej, zrezygnował z budowy nowej elektrowni atomowej w Teksasie. W wielu krajach obowiązuje ustawowy lub konstytucyjny zakaz budowy elektrowni atomowych oraz program likwidacji istniejących. Ogółem w świecie buduje się obecnie niewiele tego rodzaju obiektów, a realizacja kilku zaplanowanych została przerwana.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)